

Ks. Wacław Siwak

MARYJA - OBLUBIENICA DUCHA ŚWIĘTEGO (Wprowadzenie do teologii tytułu)

W odnowionej teologii posoborowej zwrócono baczniejszą uwagę na osobę i dzieło Ducha Świętego. To dowartościowanie pneumatologii (przy równoczesnym podkreślaniu komplementarności różnych działów teologii dogmatycznej) zaowocowało również w mariologii. Wynikiem tego, jest spora ilość prac poświęconych zagadnieniu: Maryja a Duch Święty¹. Współcześni teologowie (podobnie jak Ojcowie Kościoła) podkreślają ścisły związek Ducha Świętego z Maryją². Badacze powyższego zagadnienia natrafiają na specyficzny tytuł nadawany Jej, przez teologów i kaznodziejów: *Oblubienica Ducha Świętego*. Jest on również i dzisiaj szeroko stosowany. Rodzi się więc pytanie: jaki sens teologiczny zawiera ta poetycka formuła?

Aby zasadnie odpowiedzieć na postawione pytanie, warto najpierw przypomnieć historię tytułu *Oblubienica Ducha Świętego* (1). Wydaje się, iż kluczem do właściwego zrozumienia tej maryjnej formuły jest wydobycie sensu literalnego i teologicznego samego słowa *Oblubienica*. Nie sposób dobrze zrealizować tego zadania bez odwołania się do jego znaczenia biblijnego (2). Na tej podstawie zostaną ukazane treści teologiczne. Przyjdą tu z pomocą św. Ludwik Grignon de Montfort, św. Maksymilian Maria Kolbe i Jan Paweł II. W ich wypowiedziach można znaleźć wiele treści związanych z poruszaną w niniejszym opracowaniu problematyką (3).

¹ Obszerną bibliografię poświęconą temu zagadnieniu podaje: R. Karwacki, Najświętsza Maryja Panna a Duch Święty, „Summarium” 11-12(1982-1983), s. 125-134.

² Zob. L. Balter, Rola Ducha Świętego w życiu Maryi, w: Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki *Redemptoris Mater*, red. S. Grzybek, Kraków 1988, s. 137.

1. Historia tytułu *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego*

Bardzo trudno jest dzisiaj ustalić, kto pierwszy użył tytułu *Oblubienica Ducha Świętego* w stosunku do Matki Bożej. Przybliżony sens tego wyrażenia można znaleźć u Pseudo-Methodiusa z Olimpos (V w.) w *Sermo de Simeone et Anna, quo die Dominico in templo occurrerunt; ac de sancta Deipara. III*³. Niektórzy przypisują pierwszeństwo użycia tego sformułowania Pseudo - Ildefonsowi⁴ w dziele *Sermo VI. De Assumptione Beatae Mariae Sextus*⁵. Laurentin twierdzi, iż jest to jednak późniejszy apokryf datowany na IX-XI w., a nadto sam tytuł tam się nie znajduje⁶. Według niego, Pseudo-Ildefons mówi jedynie, że Maryja sanktuarium Ducha, była *dealbata* - czyli wybielona przez Ducha Świętego⁷, i że Bóg (nie Duch Święty) wybrał Ją na oblubienicę. Trudno się jednak w zupełności zgodzić z ostatnią tezą Laurentina, gdyż w utworze tym znajdujemy również zdanie, w którym Pseudo-Ildefons w „usta” Ducha Świętego wkłada fragment Pnp 4,8: „Przyjdź z Libanu, oblubienico moja”. Można oczywiście oponować, gdyż techniczny termin *Sponsa Spiritus Sancti*, w dosłownym brzmieniu, rzeczywiście tu się nie pojawia, ale niewątpliwie Duch Święty „nazywa” Maryję swoją oblubienicą⁸.

³ „Spiritu Sancto eam sibi jam ante desponsante”. PG 18, 353.

⁴ Zob. K. Wittkemper, Braut. IV Dogmatik, w: Merienlexikon, red. R. Bäumer, L. Schefczyk, t. 1, Eos Verlag Erzabtei St. Ottilien 1988, s. 569.

⁵ PL 96, 266.

⁶ Zob. R. Laurentin, Dieu Seul est ma Tendresse. Rene Laurentin présente L. M. Grignon de Montfort. Le Secret de Marie. Sa vie - son expérience spirituelle - sa théologie son actualité, Paris 1984², s. 183.

⁷ Laurentin powołuje się w tym miejscu na PL 96, 264, jednak próżno szukać tekstu w tym miejscu, znajduje się on w „Patologii Migne’a” dwie kolumny dalej: „Et haec virgo sancta candidata erat virtutibus, et dealbata [podkr. moje W. S.] Spiritus sancti muneribus, columbae lacteae servans simplicitatem et virginitatis immaculatum candorem; atque ideo sola digna fuit, per quam et ex qua Dei filius, ad reconciliationem humani generis veniens carnem assumeret”. PL 96, 266.

⁸ „Nec diu haec Sancta Sacratissima Virgo post Domini ascensionem in terris potuit remanere, quam desiderabant angeli, coelum et ipsum de ejus ascensione quaerebatur; atque ideo Spiritus sanctus invitabat dicens: columba mea, immaculata mea; jam enim hiem transiit, imber abiit et recessit (Cant II, 10, 11). Quodque ardentissime vellet assumere, ostendit crebra ingemitatione inquit: Veni de Libano, sponsa mea [podkreślenie moje W. S.]; veni de Libano, veni (Cant IV, 8)”. PL 96, 266.

Dosłowne sformułowanie określające Maryję *Oblubienicą Ducha Świętego* możemy znaleźć w innym dziele przypisywanym również św. Ildefonsowi: *Libellus de corona Virginis*⁹, jednak jest to anonim jeszcze późniejszy, datowany na XII w.¹⁰ Gdy przyjmiemy, że wzmiankowane ostatnie dwa świadectwa są późniejszymi apokryfami, to niekwestionowanym posiadaczem palmy pierwszeństwa (według wielu znawców problematyki) w użyciu tytułu *Oblubienica Ducha Świętego*, w odniesieniu do Maryi, jest Cosmas, opiekun ubrań Leona VI Mądryego, stąd zwany *Vestitorem*¹¹. W *Sermo in ss. Joachimum et Annam Gloriosos Dei Genitricis Mariae Parentes. II*¹² (o ile jest jego autorstwa) znajdujemy zdanie: „Joachim człowiek pragnień Ducha (...) ogarniony pragnieniem dziecka, zrodził oblubienicę Ducha Świętego”. Autor tego utworu, żyjący między 750 a 850 r.¹³, byłby więc najstarszym świadkiem tytułu. Wyrażenie *Oblubienica Ducha Świętego* nie znalazło większego echa na Wschodzie¹⁴.

Bardzo wnikliwe badania o. Oktawiana a Riedena upoważniają do twierdzenia, iż na Zachodzie pierwszym, który posłużył się poetycką formułą *Sponsa Spiritus Sancti* był św. Franciszek z Asyżu (+1226)¹⁵. W *Antyfonie z Oficjum o Męce Pańskiej* tegoż autora znajdujemy fragment, który w polskim przekładzie brzmi następująco: „Święta Maryjo, Dziewico, wśród niewiast na świecie nie urodziła się podobna Tobie, Córko i Służebnico najwyższego Króla, Ojca niebieskiego, Matko najświętszego Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego”¹⁶.

Przed św. Franciszkiem znajdujemy sformułowania zbliżone do wyrażenia *Oblubienica Ducha Świętego* u dwóch pisarzy cysterskich¹⁷: Amadeusza

⁹ „Et merito quidem, cum sis mater Dei, regina mundi, coelorum imperatrix, sponsa Spiritus Sancti” [podkr. moje W. S.]. PL 96, 289.

¹⁰ Zob. Wittkemper, dz. cyt., s. 569.

¹¹ Zob. Laurentin, dz. cyt., s. 183.

¹² PG 106, 1005.

¹³ Zob. B. Altaner, A. Stuiber, Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła, Warszawa 1990, s. 674.

¹⁴ Zob. Laurentin, dz. cyt., s. 183.

¹⁵ Zob. O. a Rieden, De Seraphici Patris Francisci habitudine erga beatissima Virginem Mariam, w: Regina Immaculata, Roma 1955, s. 39-40.

¹⁶ Antyfona z Oficjum o Męce Pańskiej, w: Teksty o Matce Bożej, red. S.C. Napiórkowski, t. 5, Niepokalanów 1992, s. 13.

¹⁷ Zob. P. Anzulewicz, Matka Boża w życiu św. Franciszka, „Summarium” 11-12(1982-1983), s. 65.

z Lozanny (+1150)¹⁸ i Mikołaja z Clairvaux (+1151)¹⁹. Inni warci wzmiankowania to: Gottfried z Vendôme OSB (+1132)²⁰ i Konrad z Saksonii OFM (+1279)²¹. Wydaje się, iż uzasadnionym jest, aby na Zachodzie, palmę pierwszeństwa i zasługę spopularyzowania przyznać św. Franciszkowi z Asyżu²².

W późniejszym czasie nazwa *Oblubienica Ducha Świętego* była używana coraz częściej, tak iż prawie całkowicie wyparła ona wszystkie inne określenia *Oblubienicy*. Stała się bardzo chętnie używanym terminem w pismach pobożnościowych. Dla Grigniona de Montfort jest to ulubione wyrażenie²³. Autor ten, zasługuje na miano klasyka tytułu *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego*. Drugim wartym wspomnienia jest św. Maksymilian Maria Kolbe, który również często posługuje się ową poetycką formułą²⁴. Dlatego obaj zasługują na szczególną uwagę.

¹⁸ Hom. II de justificatione vel ornatu BMV; Hom. III de Incarnatione Christi. PL 188, 1309, 1318.

¹⁹ „Virgo Dei Filio singulariter consecrata, specialiter sancto conjugata Spiritui”. Sermo XL. In Assumptione Beatissimae Mariae Virginis, pośród kazań Piotra Damianiego. PL 144, 719.

²⁰ Sermo VIII. In omni festivitate B. Mariae Matris Domini. PL 157, 267.

²¹ Speculum BMV, w: Bibliotheca Franciscana Ascetica Medi Aevi, t. 2, red. L. Schmitz, Quaracchi 1904, 132.

²² Na temat nauki maryjnej św. Franciszka zob.: P. Anzulewicz, art. cyt., s. 57-68; S.C. Napiórkowski, Matka Boska Franciszkańska, „Studia Franciszkańskie” 4(1991), s. 129-143; W. Siwak, O Maryi i franciszkańskiej maryjności w świetle pism św. Franciszka z Asyżu, „Zwiastowanie” 4(1995), nr 4, s. 76-81.

²³ Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, (par. 4, 5, 20, 25, 34, 36, 49, 152, 164, 213, 217, 269), Warszawa 1986; Modlitwa poranna do Matki Bożej św. Ludwika de Montfort, w: Traktat o prawdziwym nabożeństwie..., s. 170.

²⁴ Odpowiedź na trudności (27 VI 1936, notował br. Witalian Miłosz), w: Konferencje Świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 1990, s. 69; Oddanie się Niepokalanej (Niepokalanów 1936, notował br. Witalian Miłosz), w: Konferencje..., s. 101; Całkowite i bezgraniczne oddanie się Niepokalanej (Niepokalanów 20 VI 1937, not. br. Witalian Miłosz) w: Konferencje..., s. 143; Kim jest Niepokalana i jak ją lepiej poznać (Niepokalanów 25 IX 1937, not. br. Teodozjusz Borkowski), w: Konferencje..., s. 169; Korzyści całkowitego oddania się Niepokalanej (Niepokalanów 3 VII 1938, not. br. Rufin Majdan), w: Konferencje..., s. 290; Kim jest Niepokalana (Niepokalanów 26 XI 1938, not. br. Łukasz Kuźba), w: Konferencje..., s. 312; O życiu wewnętrznym (21 IX 1940, not. br. Wawrzyniec Podwapiński), w: tamże s. 395; Miłość dziecięca ku Niepokalanej jest naszym celem (Niepokalanów 5 II 1941, not. br. Witalian Miłosz), w: Konferencje..., s. 428; Niepokalana a Trójca Święta (ostatnie kazanie Ojca Kolbego w Oświęcimiu w lipcowe popołudnie 1940, odtworzył z pamięci ks. Konrad Szweda w 1947 r.), w: Konferencje..., s. 436.

W ostatnich czasach, określeniem Maryi jako Oblubienicy Ducha Świętego, posługują się papieże w swoim nauczaniu. Leon XIII nazywa Maryję w zakończeniu encykliki *Divinum illud munus* (1897) *Niepokalaną Oblubienicą Ducha Świętego*²⁵, Pius XII wychwala Ją jako *uprzywilejowaną Oblubienicę Ducha Świętego* (1946)²⁶. Paweł VI obdarza Maryję tym tytułem w adhortacji apostołskiej *Gaudete in Domino*²⁷ (9 V 1975). Pełną recepcję omawianej formuły znajdujemy w nauczaniu papieża Jana Pawła II²⁸.

²⁵ Acta Leonis XIII, t. 17, Roma 1898, s. 148.

²⁶ AAS 38:1946, 266.

²⁷ AAS 67:1975, 304.

²⁸ Między innymi: Bogactwo żywej wiary w sercu Kościoła (Do sióstr zakonnych - 10 listopada 1978), w: Nauczanie Papieskie I, Poznań - Warszawa 1987, s. 59; Akt oddania Matce Bożej (Jasna Góra - 4 czerwca 1979), w: Nauczanie Papieskie II, 1, Poznań 1990, s. 619; Kościół jako znak zbawczej woli Bożej (Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. koncelebrowanej z nowymi kardynałami - 1 lipca 1979), w: Nauczanie Papieskie II, 2, Poznań 1992, s. 3; Maryja znak nadziei dla wszystkich pokoleń (W sanktuarium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Waszyngtonie - 7 października 1979), w: Nauczanie Papieskie II, 2, s. 336; W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym (Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Pompei - 21 października 1979), w: Nauczanie Papieskie II, 2, s. 405; Bądźcie szczęśliwi i dumni, że jesteście kapłanami (Do księży Paryża w Notre-Dame - 30 maja 1980), w: Nauczanie Papieskie III, 1, Poznań - Warszawa 1985, s. 676; Nabożeństwo ludu do Maryi podstawą ewangelizacji (Homilia na Mszy św. w Belem - 8 lipca 1980), w: Nauczanie Papieskie III, 2, Poznań - Warszawa 1986, s. 109; Słowo Boże niech będzie Waszym życiem (Do grupy kapłanów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej - 11 grudnia 1980), Nauczanie Papieskie III, 2, s. 822; Bądź pozdrowiona Maryjo! (Watykan - 15 sierpnia 1981), w: Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II, Libreria Editrice Vaticana 1982, s. 399; Akt zawierzenia (Modlitwa przed ołtarzem Salus Populi Romani w Bazylice Matki Boskiej Większej - 8 grudnia 1981), w: Nauczanie papieskie IV, 2, Poznań 1989, s. 397; Modlitwa do Matki Bożej (Modlitwa w kaplicy sanktuarium w Einsiedeln - 15 VI 1984), w: Jan Paweł II w Austrii 10 IX 1983 - 13 IX 1983 i Szwajcarii 12 VI 1984 - 15 VI 1984. Przemówienia i homilie, oprac. Jarmila Sobiepan, Warszawa 1988, s. 236; Królestwo Boże w nas (Castel Gandolfo - 22 lipca 1984), w: Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II. Tom drugi: 1 listopada 1981 - 20 października 1985, Libreria Editrice Vaticana 1986, s. 325; Duch Święty oświeca i ożywia (Watykan - 1 czerwca 1986), w: Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II. Tom drugi, s. 90; Człowiek uczy się miłości w rodzinie (Watykan - 21 grudnia 1986), w: Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II. Tom trzeci: 27 października 1985 - 16 października 1988, Libreria Editrice Vaticana 1989, s. 166; Encyklika *Redemptoris Mater* Ojca Świętego Jana Pawła II o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu Pielgrzymującego Kościoła, Libreria Editrice Vaticana 1987, n. 26; Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi (Audiencja generalna 2 maja 1990), w: Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 188; Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi (Audiencja generalna 4 lipca 1990), w: Wierzę w Ducha Świętego Pana i Oży-

Dlatego też, po św. Grignonie i Maksymilianie, będzie on trzecim, szerzej uwzględnionym głosem w dyskusji nad podjętym tutaj tytułem.

2. *Oblubienica* w Biblii

Oblubienica jest pojęciem na wskroś biblijnym; w oryginalnych językach Starego i Nowego Testamentu ma swoją specyficzną terminologię.

2. 1. Terminologia

Podstawowym terminem, jakim Biblia posługuje się na wyrażenie tej rzeczywistości, którą tłumaczymy w przekładach na języki narodowe jako *Oblubienica*, jest hebrajskie słowo: *kallah*. Słowo to ma szerokie pole semantyczne. Może oznaczać *narzeczoną*, zwłaszcza w kontekście niedalekiego zamążpójścia lub samych zaślubin (Iz 49,18; 61,10; Jr 2,32; 7,34; 25,10; 33,11; Jl 2,16); *synową* (Rdz 11,31; 38,11.16.24; Kpł 18,15; 20,12; Ez 22,11; Oz 4,13); jak też *młodą żonę* (2 Sm 17,3)²⁹. Podobnie grecki termin *nymfe* znaczy: *narzeczona*, *panna młoda* (Mt 25, 1; J 3,29; Ap 18, 23; 22,17); *żona* (Ap 21,2.9); również *synowa* (Mt 10,45; Łk 12,53)³⁰.

Słowo *Oblubienica* jest więc ściśle związane z instytucją narzeczeństwa i małżeństwa. Oznacza ono wybrankę serca, którą połączyło lub w niedługim czasie połączy z ukochanym przymierze małżeńskie.

2. 2. Znaczenie oblubieńczej symboliki w teologii biblijnej

Termin *oblubienica* nie jest jednak tylko prawnotechnicznym wyrażeniem instytucji małżeńskiej. Biblia posługuje się pojęciem „oblubieńczości” w celu ukazania prawd o wiele głębszych, niż jego znaczenie literalne.

wiciela, s. 209; Synody są czasem wsłuchiwanie się w głos Ducha (Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na Piazza d'Armi), OR [wyd. pol.] 13: 1992, nr 7(114), s. 26; Maryja w perspektywie trynitarniej (Audiencja generalna - 10 stycznia 1996), „Niedziela” 4(96), s. 3.

²⁹ Zob. L. Koehler, W. Baumgartner, Hebräisches und Aramäisches Lexikon zum Alten Testament, Bd. II, Leiden 1974, s. 455.

³⁰ Zob. R. Popowski, Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych, Warszawa 1995, s. 413.

Sam Bóg określa siebie mianem *Oblubienca* (Iz 54,5). Bóg jest Oblubieńcem swego ludu. Prorok Ozeasz jest piewcą miłości Boga do Izraela, który okazuje się niewierną oblubienicą, darzoną wielką miłością przez Boga (Oz 1-3). Mimo niewierności oblubienicy, Bóg nie przestaje kochać i chce sprowadzić wiarołomną żonę z błędnej drogi. Do tej miłości będzie należało ostatnie słowo. Jeremiasz również posługuje się symboliką oblubieńczą na wyrażenie odwiecznej miłości Boga do swego ludu (Jr 2,2; 31,3). U Izajasza znajdujemy chyba najsilniejsze akcenty, pokazujące miłość Boga ku Jeruzalem: *Nie wstydz się bo już nie doznasz pohańbienia...Bo małżonkiem ci jest twój Stworzyciel* (Iz 54,4-5). W refleksji mędrców symbolika małżeńska zostaje całkowicie przeduchowiona; zjednoczenie z Bogiem (przez mądrość) ma tu charakter wybitnie osobisty i wewnętrzny³¹.

Drugi ważny temat związany z teologią symboliki oblubieńczej, to temat Przymierza. Zaślubiny, zawarcie małżeństwa, są często obrazem zawarcia Przymierza, a ich zerwanie określane mianem *cudzołóstwa*³². Doskonałym tego przykładem jest symboliczna historia Izraela przedstawiona w 16 rozdz. Księgi proroka Ezechiela i dzieje mistycznych zaślubin opiewane w poetycki sposób w Pieśni nad Pieśniami. Przymierze w Biblii ma charakter wyraźnie oblubieńczo-małżeński³³.

W ujęciu teologii Nowego Testamentu symbolika oblubieńcza przybliży przede wszystkim tajemnicę najgłębszego zjednoczenia Chrystusa z Kościołem (Ef 5,21-32)³⁴. Kościół - *Małżonka Baranka* (Ap 21,9) wszystko co posiada, całą swoją świętość, to czym jest, zawdzięcza swemu Oblubieńcowi (Ap 21,2.9n). Również każdy należący do Kościoła przez łaskę chrztu świętego wchodzi w relację oblubieńczą z Chrystusem (2 Kor 11,2; Tt 3,5n)³⁵.

Podsumowując możemy stwierdzić, że starotestamentalna relacja oblubieniec - oblubienica jest obrazowym przedstawieniem wielkiej miłości Boga do swego ludu, ukonkretnieniem której jest zawarcie Przymierza.

³¹ Zob. M.F. Lacan, Oblubieniec-Oblubienica, w: Słownik teologii biblijnej, red. X.L. Dufour, Poznań-Warszawa 1985, s. 586-588.

³² Zob. H. Gross, Brautsymbolik, biblische. 1. Altes Testament, w: Lexikon für Theologie und Kirche, hrsg. M. Buchberger, Bd. II, Freiburg 1958, kol. 660.

³³ Zob. M. T. Huguet, Miriam a Izrael. Misterium Oblubienicy, Warszawa 1996, s. 19. (Jest to publikacja poruszająca się w kręgu problematyki: Maryja jako Oblubienica Boga, symbolizująca i streszczająca w sobie Lud Przymierza).

³⁴ Zob. F. Mussner, Brautsymbolik, biblische. 2. Neues Testament, w: Lexikon für Theologie und Kirche, kol. 661-662.

³⁵ Zob. Lacan, dz. cyt., s. 588.

A nowotestamentalne ujęcie widzi w tej relacji obraz najgłębszego zjednoczenia Kościoła z Chrystusem.

3. Treść formuły *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego*

Język teologii, który opisuje i przybliża rzeczywistość Bożą, transcendentną, trudną do wyrażenia w ludzkim języku, aby być zrozumiałym dla człowieka, musi posługiwać się pojęciami powstałymi przez analogię (przenoszenie pojęć panujących w relacjach międzyludzkich na relacje boskie, czy bosko - ludzkie). Konstruowanie takich pojęć niesie ze sobą pewne niebezpieczeństwo. Odwoływanie się do analogii, z jednej strony coś przybliża, rozjaśnia, zwraca uwagę na pewien aspekt i pomaga w lepszym zrozumieniu danej sprawy; z drugiej strony rodzi skojarzenia, które mogą być powodem błędnej interpretacji terminu i pojęcia. Dotyczy to również maryjnego tytułu *Oblubienica Ducha Świętego*. Ta poetycka formuła, jak zauważa Laurentin, nie jest jednoznaczna i wymaga ciągłych wyjaśnień i uściśleń. Zawiera w sobie bardzo głęboką prawdę dotyczącą relacji Maryi i Ducha Świętego; odczytywana zbyt dosłownie może sugerować błędne rozumienie³⁶.

3. 1. Poprawne rozumienie

Przyglądając się dokładnie formule *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego* zauważamy bardzo okazały ładunek treści teologicznej w niej zawartej. Znaczenie owej formuły można przedstawić w czterech tezach.

3. 1. 1. Ducha Świętego i Maryję łączy głęboka miłość

Słowo *Oblubienica* ściśle związane z rzeczywistością narzeczeństwa i małżeństwa, czyli zinstytucjonalizowaną formą miłości, pozwala nam odczytać formułę *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego* jako wyraz miłości, którą została obdarzona Maryja przez Ducha Świętego. Do takiego wniosku upoważnia nas teologia biblijna, która dostrzega w symbolice oblubieńczej najgłębszą miłość Boga do Ludu Wybranego. Dlatego też możemy zgodzić

³⁶ Zob. Laurentin, dz. cyt., s. 182.

się z Laurentinem, iż tytuł ten wyraża przede wszystkim miłość, która charakteryzuje Ducha Świętego, Maryję i dzieła Boże³⁷. Najodpowiedniejszym słowem na wyrażenie relacji zachodzącej między Maryją a Duchem Świętym jest miłość. Stąd Grignon de Montfort często określa Maryję *Oblubienicę Ducha Świętego* jako *umiłowaną* przez Niego³⁸. Św. Maksymilian Maria Kolbe, mówiąc o Maryi Oblubienicy, zwraca uwagę na relację miłości między Maryją a Duchem Świętym³⁹.

W tym kontekście tytuł ten oznaczałby: Maryja jest szczególnie umiłowana przez Ducha Świętego, obdarzona Jego najgłębszą miłością i odpowiadająca na miłość *Oblubienca* swoją czystą oblubienczą miłością.

Podobnego rozumienia tego tytułu możemy doszukać się w nauczaniu Jana Pawła II, który często używa wyrażenia *Oblubienica Ducha Świętego*, w kontekście mówienia o miłości⁴⁰. Ukazuje również, iż Duch Święty jest „Tym, który w relacji trynitarniej wyraża w swojej osobie oblubienczą miłość Boga, miłość <<wieczną>>. W tym momencie (Zwiastowania) jest On w szczególny sposób Bogiem-Oblubieńcem. (...) W tych Boskich zaślubinach z ludzko-

³⁷ Tamże.

³⁸ Zob. Traktat o prawdziwym nabożeństwie..., par. 20, 34, 213, 217.

³⁹ „Duch Święty za Oblubienicę Ją wziął, a więc aż tak Ją umiłował, to jak my mamy ją miłować?” O życiu wewnętrznym (21 IX 1940, not. br. Wawrzyniec Podwapiński), w: Konferencje..., s. 395.

⁴⁰ Przemawiając do sióstr klauzurowych wskazuje, że wybrały klasztor wiedzione miłością do „Boskiego Oblubienca” i kończy słowami: „Polecam was Maryi - Oblubienicy Ducha Świętego, Matce najpiękniejszej miłości”. Bogactwo żywej wiary w sercu Kościoła (Do sióstr zakonnych - 10 listopada 1978), w: Nauczanie Papieskie I, s. 59; słów o podobnym znaczeniu użył Papież przemawiając do sióstr zakonnych na Jasnej Górze: „Jesteście oblubienicami Ducha Świętego! Waszym powołaniem jest Miłość”. Powołanie zakonne żywym znakiem „przyszłego wieku” (Jasna Góra 5 czerwca 1979), w: Nauczanie Papieskie II, 1, s. 634; w czasie homilii, wygłoszonej do nowomianowanych kardynałów, Ojciec Święty mówił o Kościele, jako owocu niezgłębionej miłości Boga w sercu Syna. Tenże Kościół jest celem ich miłości. Nowowybrani kardynałowie, poślubili Kościół czego znakiem jest pierścień. W tym kontekście wypowiedział słowa: „Tej miłości życzę wam i jednocześnie całemu Ludowi Bożemu, który jest w Rzymie i na świecie. Składam moje życzenia w ręce Matki Kościoła, Oblubienicy Ducha Świętego”. Kościół jako znak zbawczej woli Bożej (Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. koncelebrowanej z nowymi kardynałami - 1 lipca 1979), w: Nauczanie Papieskie II, 2, s. 3; Maryję jako „Oblubienicę Ducha Świętego” ukazuje Papież jako wzór miłości: „rodziców do dzieci, miłości dzieci do rodziców, miłości małżeńskiej i rodzicielskiej, miłości wiernej, pokornej, cierpliwiej i ofiarnej”. Człowiek uczy się miłości w rodzinie (Watykan - 21 grudnia 1986), w: Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II, t. 3, s. 166.

ścią Maryja odpowiada na zwiastowanie anielskie z miłością oblubienicy. (...) Tylko ta doskonała oblubieńcza miłość, głęboko zakorzeniona w pełnym poddaniu się Bogu w dziewictwie, mogła sprawić, że Maryja w tajemnicy Wcielenia stała się Matką Bożą w sposób świadomy i wolny⁴¹.

3. 1. 2. Maryja czynnie uczestniczy w zawarciu Nowego Przymierza

Już wyżej została zasygnalizowana następna ważna prawda ukryta w tytule *Oblubienica Ducha Świętego*. Bardzo często w tekstach prorockich, Przymierze, jakie Bóg zawierał z ludźmi, było przybliżane przez symbolikę zaślubin (Oblubieńcem - Bóg, Oblubienicą - Izrael). Współczesna egzegeza biblijna w opisie Zwiastowania dostrzega wiele motywów Przymierza zawartego na Synaju⁴². Ks. Kudasiewicz zestawia perykopę Zwiastowania z perykopami opisującymi zawarcie Przymierza i ukazuje paralele tych dwóch wydarzeń⁴³. W tym kontekście moment Wcielenia byłby momentem zawarcia Nowego Przymierza, traktowanego jako zaślubiny Boga z człowiekiem. Maryja *Oblubienica* wypowiada swoje „tak” wobec *Boskiego Oblubieńca*.

Wcześniej przytoczona wypowiedź Jana Pawła II, gdzie Ducha Świętego obdarza mianem *Boskiego Oblubieńca*, a moment Zwiastowania „bos-

⁴¹ Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi (Audienca generalna 2 maja 1990), w: Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela, s. 187-188.

⁴² Por. A. Serra, L'Annunciazione e Maria (Lc 1, 26-38). Un formulario di Alleanza?, „Parole di Vita” 25(1980), nr 3, s. 164-171.

⁴³ „Odpowiedź Maryi na słowa wysłannika Bożego, które Elżbieta określiła jako słowa wiary (Łk 1,45), są paralelne do odpowiedzi wiary ludu Bożego na słowa pośrednika w czasie zawierania Przymierza. Wspólnota Izraela wyraża swoją zgodę wiary innymi słowami niż Maryja, ale kryjącymi tę samą istotną treść. ZWIASTOWANIE - „Oto ja służebnica Pana, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1,30); PRZYMIERZE - „Wtedy cały lud jednogłośnie powiedział: uczynimy wszystko, co Pan nakazał” (Wj 19,8; 24,3.7.; Jr 42,20). Lud odpowiadał na słowa pośrednika Przymierza, którego słowa uważane były za słowa Pana; Maryja wyraża zgodę na słowa anioła jako wyraziciela orędzia samego Boga. Słowa wiary ludu Przymierza (...) wyrażone zostały z zapalem i autentyzmem. Taki sam ma charakter *fiat* Maryi”. J. Kudasiewicz, Biblijne podstawy mariologii eklezjotycznej, w: Matka Jezusa pośród pielgrzymującego Kościoła, red. J.S. Gajek, K. Pek, Warszawa 1993, s. 52-53; tenże, Maryja w Tajemnicy Kościoła w teologii św. Łukasza, w: Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki *Redemptoris Mater*, red. S. Grzybek, Kraków 1988, s. 69-70.

kimi zaślubinami Boga z ludzkością”, upoważnia nas do odczytania tego tytułu w znaczeniu: Ona jako *Oblubienica Ducha Świętego* była tą, która wypowiedziała „tak” w imieniu Ludu Nowego Przymierza. Przez to Maryja jest, jak zauważa Papież, „pierwowzorem i modelem Nowego Przymierza jako oblubieńczego związku Ducha Świętego z każdym człowiekiem i z całą ludzkością”⁴⁴. Tytuł *Oblubienica Ducha Świętego* zawierałby więc prawdę o Maryi, wypowiadającej swoje *fiat* jako *loco totius humanae naturae*⁴⁵, czyli w imieniu całej ludzkiej natury. Na potwierdzenie takiego rozumienia tytułu można przytoczyć teksty Jana Pawła II, które wyraźnie łączą moment Wcielenia i *fiat*, z momentem stania się Maryi *Oblubienicą Ducha Świętego*⁴⁶. W encyklice *Redemptoris Mater* Papież pisze, iż Maryja jest prawzorem Kościoła jako oblubienicy i matki przez to, że wypowiedziała „pierwsze *fiat* Nowego Przymierza”⁴⁷.

Interpretowanie tytułu *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego* w sensie wypowiedzianego przez Matkę Pana „tak” w imieniu ludzkości prowokuje do dyskusji, bowiem logiczny związek jednego z drugim nie jest ewidentny. Autor niniejszego artykułu nie przedkłada tej interpretacji jako w pełni uzasadnionej, ale jako funkcjonującą i godną uwagi.

⁴⁴ Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi (Audiencja generalna 2 maja 1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, s. 188.

⁴⁵ Jest to klasyczne sformułowanie św. Tomasza (*Summa Theologiae*, III, 30, 1), które znalazło miejsce w ostatnim, oficjalnym Katechizmie Kościoła Katolickiego (KKK 511). Do prawdy tej nawiązuje również Jan Paweł II w swoim nauczaniu: „Jej zadaniem jest wyrazić w imieniu ludzkości zgodę na przyjście Zbawiciela”. *Godność i posłannictwo kobiety chrześcijańskiej* (Aud. gen. 22 czerwca 1994), w: *Wierzę w Kościół*, Vaticana 1996, s. 436; „Anioł spełnił swoją misję: mógł przekazać Bogu <<tak>> całej ludzkości, wypowiedziane przez Maryję z Nazaretu”. *Szerokie pole działania kobiety w Kościele*, w: *Wierzę w Kościół*, s. 442.

⁴⁶ „Dlatego, że byłaś zdolna powiedzieć *fiat* stałaś się Oblubienicą Ducha Świętego”: Nabożeństwo ludu do Maryi podstawą ewangelizacji (Homilia na Mszy św. w Belem - 8 lipca 1980), w: *Nauczanie Papieskie III*, 2, s. 109; „Ona jest Oblubienicą tegoż Ducha od chwili Wcielenia”. Bądźcie szczęśliwi i dumni, że jesteście kapłanami (Do księży Paryża w Notre-Dame - 30 maja 1980), w: *Nauczanie Papieskie III*, 1, s. 676; „staje się Jego doskonałą Oblubienicą przy zwiastowaniu”. *Redemptoris Mater* 26; Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi (Audiencja generalna 2 maja 1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, s. 188.

⁴⁷ *Redemptoris Mater* 1.

3. 1. 3. Między Duchem Świętym a Maryją istnieje wyjątkowo głęboka jedność

Nowotestamentalne ujęcie symboliki oblubieńczej jako wzoru najgłębszej jedności między Chrystusem i Kościołem, upoważnia do zrozumienia tego tytułu jako wyrazu głębokiej, nierozrwalnej i doskonałej jedności między Maryją i Duchem Świętym, oczywiście bez zmieszania⁴⁸. Określenie Maryi jako *Oblubienicy Ducha Świętego* można odczytać jako podkreślenie specjalnej i jedynej więzi, łączącej Dziewicę z Nazaretu z Duchem Świętym; więzi, która w duchowy i mistyczny sposób ściśle jednoczy Matkę Słowa z Trzecią Osobą Trójcy Świętej.

Ta więź sprawia, że Grignon de Montfort, piewca *Oblubienicy Ducha Świętego*, nazywa Ją: „Oblubienicą wierną”⁴⁹, „najwierniejszą”⁵⁰ i „nierozłączną”⁵¹. Podkreślając ową „nierozłączność” wyjaśnia: „odkąd ta substancjalna Miłość Ojca i Syna poślubiła Maryję, by ukształtować Jezusa Chrystusa, (...) nigdy się Jej nie wyrzekła, gdyż zawsze była wierną i płodną”⁵².

Również dla św. Maksymiliana formuła ta jest przede wszystkim wyrazem jedyne i niepowtarzalne zjednoczenia Maryi z Duchem Świętym⁵³. Maryję Oblubienicę Ducha Świętego określa jako: „zjednoczona z Duchem Świętym”⁵⁴, „ściśle zjednoczona z Duchem Świętym”⁵⁵, „zjednoczona z Bogiem w sposób najwyższy”⁵⁶, „najściślej zjednoczona”⁵⁷. Kontekst wypowiedzi

⁴⁸ Zob. Laurentin, dz. cyt., s. 182.

⁴⁹ *Traktat o prawdziwym nabożeństwie...*, par. 5, 25, 34, 36, 269.

⁵⁰ Tamże, par. 4.

⁵¹ Tamże, par. 20, 36, 164, 269.

⁵² Tamże, par. 36.

⁵³ Zob. Fehlner, P. D, *The Immaculate and the mystery of the Trinity in the thought of st. Maximilian Kolbe*, w: *La Mariologia di s. Massimiliano M. Kolbe. Atti del Congresso Internazionale Roma, 8 - 12 ottobre 1984, Roma 1985*, s. 404-408.

⁵⁴ „Tak jest doskonała i zjednoczona z Duchem Świętym, że została nazwana Jego Oblubienicą”. Całkowite i bezgraniczne oddanie się Niepokalanej (Niepokalanów 20 VI 1937, not. br. Witalian Miłosz), w: *Konferencje...*, s. 143.

⁵⁵ Oddanie się Niepokalanej (Niepokalanów 1936, notował br. Witalian Miłosz), w: *Konferencje...*, s. 101.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Kim jest Niepokalana i jak ją lepiej poznać (Niepokalanów 25 IX 1937, not. br. Teodozjusz Borkowski), w: *Konferencje...*, s. 169.

wskazuje, że chodzi o zjednoczenie w sposób moralny a nie ontyczny⁵⁸. To przeobstwiająca zjednoczenie Oblubienicy z Duchem Świętym jest tak wielkie, iż nie waha się nazwać Maryi „wcieleniem Ducha Przenajświętszego” (wcześniej użył słowa „poniekąd”)⁵⁹, „niejako uosobieniem Ducha Świętego”⁶⁰, wreszcie „niejako samym Duchem Świętym”⁶¹. Te trzy ostatnie stwierdzenia mogą niepokoić teologa. Bronią się one jednak partykułami: „niejako”, „jakoby”, „poniekąd”, które podkreślają analogiczne, a nie dosłowne rozumienie. Wypowiedzi te można odczytać w następującym znaczeniu: Duch Święty, choć przenika swoją obecnością i działaniem cały świat, to jednak pozostaje ukryty. Daje się poznać przez swoje dzieła. Szczególnym Jego dziełem jest to wszystko, co działo w Maryi. Zatem kontemplując Maryję możemy lepiej poznać Ducha Świętego⁶².

Dopowiedzeniem do zrozumienia owej nierozłącznej oblubieńczej jedności między Maryją a Duchem Świętym niech będzie encyklika *Redemptoris Mater*. Według niej, bycie Oblubienicą Ducha Świętego zasadza się na przyjęciu przez Maryję Słowa Bożego, pełnej uległości rozumem

⁵⁸ „Niepokalana jednak jest stworzeniem skończonym, lecz zjednoczona z Bogiem w sposób najwyższy, do jakiego tylko jest zdolne stworzenie od połączenia z Bóstwem”. Oddanie się Niepokalanej (Niepokalanów 1936, notował br. Witalian Miłosz), w: Konferencje..., s. 101.

⁵⁹ „Matka Najświętsza jest Tą, w której wielbimy Ducha Przenajświętszego, gdyż Ona jest Jego Oblubienicą. (...) Słowo jednak: Oblubienica Ducha Przenajświętszego - jest o wiele głębsze, niż w pojęciach ziemskich. Możemy poniekąd mówić, że Niepokalana jest wcieleniem Ducha Przenajświętszego [podkr. moje W. S.]. W Niej miłujemy Ducha Świętego, przez Nią Syna”. Miłość dziecięca ku Niepokalanej jest naszym celem (Niepokalanów 5 II 1941, not. br. Witalian Miłosz), w: Konferencje..., s. 428; „Daleko bowiem doskonalsza jest cześć Boga przez Ducha Przenajświętszego, czyli przez Niepokalaną, jego Oblubienicę, którą całkowicie przenika do tego stopnia, że jest jakoby wcielony [podkr. moje W. S.], tylko że są dwie osoby i dwie natury”. Korzyści całkowitego oddania się Niepokalanej (Niepokalanów 3 VII 1938, not. br. Rufin Majdan), w: Konferencje..., s. 290.

⁶⁰ Całkowite i bezgraniczne oddanie się Niepokalanej (Niepokalanów 20 VI 1937, not. br. Witalian Miłosz) w: Konferencje..., s. 143.

⁶¹ „Niepokalana jest tak ściśle zjednoczona z Duchem Świętym, że nazywa On Ją swoją Oblubienicą. Tego my swoim rozumem nigdy nie pojmiemy. To doskonałe zjednoczenie Niepokalanej z Duchem Świętym czyni Ją niejako samym Duchem Świętym [podkr. moje W. S.] i dlatego jeśli czcimy Ją w doskonalszy sposób, wielbimy Ducha Świętego - Pana Boga”. Oddanie się Niepokalanej (Niepokalanów 1936, notował br. Witalian Miłosz), w: Konferencje..., s. 101.

⁶² Zob. M. Wszolek, Pneumahagijna odnowa kultu maryjnego, w: Nauczycielka i Matka. Adhortacja Pawła VI *Marialis cultus* na temat rozwoju należycie pojętego kultu maryjnego. Tekst i komentarze, red. S.C. Napiórkowski, Lublin 1991, s. 210-211.

i woli, uwierzeniu w Boże Objawienie i powierzeniu się w pełni przez posłuszeństwo⁶³. Jest to więc więź oparta na wierze i posłuszeństwie.

3. 1. 4. Duch Święty i Maryja są wspólnie płodni

Relacja oblubienic - oblubienica prowadzi w konsekwencji do oblubieńczego zjednoczenia, dzięki któremu powoływana jest do istnienia nowa rzeczywistość, będąca owocem owej miłości. Tytuł *Maryja-Oblubienica Ducha Świętego* oznaczałby również wspólną płodność Ducha Świętego i Maryi w odniesieniu do Syna Bożego⁶⁴. Św. Mateusz podkreśla tę prawdę stwierdzając, iż Maryja *znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego* (Mt 1,18) i Ten, którego poczęła w swoim ciele *jest z Ducha Świętego* (Mt 1,20). Grignon de Montfort w swoim *Traktacie* nazywa Maryję Oblubienicą „płodną”⁶⁵ i „życiodajną”⁶⁶. Bardzo wymowne są w tym względzie słowa z ostatniego kazania, jakie wygłosił św. Maksymilian w Oświęcimiu: „W stosunku do Ducha Świętego jest Jego Oblubienicą, bo poczęła za Jego sprawą”⁶⁷. A Jan Paweł II powie, że tajemnica Wcielenia dokonała się „niezwykłą mocą oblubieńczą Ducha Świętego, za którego sprawą Słowo Przedwieczne stało się Ciałem w Jej dziewiczym łonie”⁶⁸.

Ich wzajemna płodność znajduje ukonkretnienie i zobiektywizowanie w Jezusie. Maryja ukazuje się jako złączona z Duchem Świętym najściślejszym węzłem, jakim jest Jezus, którego razem, chociaż z absolutnie różnym udziałem zrodzili⁶⁹.

⁶³ „Wcześniej zstąpił na Nią Duch Święty. Stała się jego doskonałą Oblubienicą przy zwiastowaniu, przyjmując słowo Boga żywego, i <<okazując „pełną uległość rozumu i woli wobec objawiającego” i dobrowolnie uznając objawienie przez Niego dane>>, co więcej: powierzając się w całej pełni Bogu przez <<posłuszeństwo wiary>> (*Dei Verbum* 5)”. *Redemptoris Mater* 26; naukę tę Papież powtórzył: Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi (Audiencja generalna 2 maja 1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, s. 188.

⁶⁴ Zob. Laurentin, dz. cyt., s. 182.

⁶⁵ *Traktat o prawdziwym nabożeństwie...*, par. 34, 36.

⁶⁶ Tamże, par. 164.

⁶⁷ Niepokalana a Trójca Święta (ostatnie kazanie o Kolbego w Oświęcimiu w lipcowe popołudnie 1940, odtworzył z pamięci ks. Konrad Szweba w 1947 r.), w: *Konferencje...*, s. 436.

⁶⁸ *Bądź pozdrowiona Maryjo!* (Watykan - 15 sierpnia 1981), w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, s. 399.

⁶⁹ R. Cantalamessa, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła*, Warszawa 1994, s. 187.

W tym miejscu zasługuje na przypomnienie bardzo głęboka teologiczna intuicja Grigniona de Montfort, którą można streścić w następującej sekwencji logicznej: Bóg Ojciec rodzi odwiecznie Syna; Syn i Ojciec są źródłem pochodzenia dla Ducha Świętego; natomiast Duchowi Świętemu „jakby” brakowało tej wewnątrztrynitarniej płodności. Maryja staje się Matką Słowa Wcielonego zacięta Duchem Świętym. Oboje działają razem w powstawaniu człowieczeństwa Syna Bożego. Dzięki tej tajemnicy Duch Święty stał się „płodnym”⁷⁰. Grignion de Montfort zastrzega się jednak, aby nie pojmować tej prawdy tak, jakoby Maryja udzieliła Duchowi Świętemu płodności. Trzecia Osoba boska posiada płodność i moc stwarzania na równi z innymi Osobami boskimi. Przez swój czynny udział we Wcieleniu mógł swą płodność zmanifestować w czynie⁷¹. Podobnie prawdę tę ujmuje M. Scheeben, który również dostrzega we Wcieleniu ukazanie i podkreślenie płodności Ducha Świętego. W misterium Wcielenia Słowa Przedwiecznego w Maryi, płodność ta zostaje przypisana Duchowi Świętemu na zewnątrz⁷².

3. 2. Błędne rozumienie

Tytuł *Oblubienica Ducha Świętego* odnoszony do Maryi, to termin wybitnie mistyczo-symboliczny i w takim jedynie sensie może być właściwie odczytywany. Odczytywany w dosłownym znaczeniu, rodzi błędne rozumienie.

⁷⁰ „Bóg Duch Święty, będąc niepłodnym w Bogu, to znaczy nie dając początku żadnej innej Osobie boskiej, stał się płodnym przez Maryję, którą poślubił. Z Nią i w Niej stworzył On swe arcydzieło - Boga Wcielonego”. Traktat o prawdziwym nabożeństwie..., par. 20.

⁷¹ „Nie zamierzamy bynajmniej twierdzić, jakoby Najświętsza Dziewica udzieliła Duchowi Świętemu płodności, której by nie posiadał, gdyż będąc Bogiem posiada On płodność i zdolność stwarzania na równi z Ojcem i Synem, choć nie wyraża jej czynem, skoro nie daje początku żadnej Osobie boskiej. Chcemy natomiast powiedzieć, iż Duch Święty za pośrednictwem Najświętszej Panny, którą posłużyć się raczył, a czego bynajmniej nie potrzebował, wyraził czynem swą płodność, kształtując w Niej i przez Nią Jezusa Chrystusa i członki Jego”. Traktat o prawdziwym nabożeństwie..., par. 21.

⁷² Zob. M. Scheeben, *Handbuch der kath. Dogmatik*, V nn. 771; szerzej na temat mariologii Scheebena zob. K. Limburg, *Das alttestamentliche Marienbild bei Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: *De cultu Mariano saeculis XIX-XX. Acta congressus Mariologici - Mariani internationalis in sanctuario Mariano Kevelaer (Germania) anno 1987 celebrati*, Vol. III, Romae 1991, s. 421-440; K.M. Becker, *Marias Verdienst kraft ihrer Freiheit nach theologischen Prinzipien Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: tamże, s. 441-474; P.K. Wittkemper, *Die Verehrungswürdigkeit der Allerseligsten Jungfrau Maria nach Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: tamże, s. 475-488.

3. 2. 1. Duch Święty małżonkiem Maryi (hierogamia)

Biorąc pod uwagę literalne znaczenie słowa *Oblubienica*, obciążone kontekstualnością małżeństwa⁷³, powstaje niebezpieczeństwo kojarzenia omawianego terminu z hierogamią, czyli małżeństwem i spółkowaniem bogów pogańskich z istotami ludzkimi. Idea oblubieńczych związków (płciowych) pomiędzy boskim oblubieńcem a ziemską oblubienicą pojawia się w wielu starożytnych kulturach⁷⁴. Ewangelisci stanowczo się od tego odcinają. W przypadku oblubieńczej relacji Ducha Świętego i Maryi nie chodzi o małżeństwo. Duch Święty nie jest partnerem w małżeństwie. Jego relacja oblubieńcza w stosunku do Maryi, która przecież miała ziemskiego oblubieńcę - Józefa, należy do zupełnie innego porządku. Jan Paweł II wyraźnie to stwierdza w jednej z katechez śródowych: „W tajemnicy Wcielenia, w ludzkim poczęciu Syna Bożego, Duch Święty zachowuje Boską transcendencję. (...) Oblubieńcza miłość Boga jest całkowicie duchowa i nadprzyrodzona”⁷⁵.

3. 2. 2. Duch Święty ojcem Chrystusa

Podkreślanie sprawczej roli Ducha Świętego w oblubieńczej relacji do Maryi, której owocem jest człowieczeństwo Jezusa, może rodzić niebezpieczeństwo uznania Ducha Świętego za ojca Chrystusa, co jest niezgodne z nauczaniem Synodu w Toledo (675 r.): „...nienaruszone dziewictwo, które złączenia z mężem nie zaznało, dostarczyło za przyczyną Ducha Świętego materii ciała. (...) Wszakże z tego, że Maryja poczęła, będąc zacieniona przez Ducha Świętego, nie należy wnosić, że tenże Duch Święty jest ojcem Syna. Równałoby się to twierdzeniu, że Syn ma dwóch ojców, czego oczywiście nie godzi się mówić”⁷⁶.

⁷³ Łacińskie *Sponsa* - narzeczona, oblubienica, panna młoda; polskie *oblubienica* - wzniośle o narzeczonej; niemieckie *Braut* - narzeczona, panna młoda (w dzień ślubu).

⁷⁴ Egipski bóg Amon, przyjąwszy postać króla, zstępuje do królowej, aby z nią współżyć. Władcy babilońscy, będąc kapłanami Asztarte uważali się za jej oblubieńców. Różne greckie proroki nie zawdzięczały charyzmat jasnowidzenia zjednoczeniu miłosnemu z określonym bóstwem. Zob. M. Lurker, Słownik obrazów i symboli biblijnych, Poznań 1989, s. 138.

⁷⁵ Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi (Audiencja generalna 2 maja 1990), w: Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela, s. 187-188.

⁷⁶ BF VI 42.

* * *

Podsumowując powyższe rozważania możemy stwierdzić, że poetycka formuła, *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego* zawiera w sobie bardzo głęboki, poprawny przekaz teologiczny, jednak z racji swej dwuznaczności może być powodem nieporozumień i błędnej interpretacji. Brana dosłownie razi niebezpieczeństwem odczytywania relacji Maryja a Duch Święty jako hierogamii; może również sugerować „ojcostwo” Ducha Świętego w stosunku do Jezusa. Dlatego też przy jej stosowaniu powinno się ją odpowiednio wyjaśniać.

Przy głębszej analizie, opartej w głównej mierze na osiągnięciach teologii biblijnej, możemy maryjny tytuł *Oblubienica Ducha Świętego* odczytać poprawnie jako termin wyrażający:

- miłość, która ściśle łączy Maryję z Duchem Świętym;
- czynne uczestnictwo Maryi w zawarciu Nowego Przymierza;
- głęboką, nierozzerwalną i doskonałą jedność między Maryją a Duchem Świętym;
- ich wspólną płodność w odniesieniu do Syna Bożego.

Na kanwie pojawiających się w publikacjach i kaznodziejstwie starych i nowopowstałych tytułów maryjnych, podejmowanie prac związanych z problematyką teologiczną ich interpretacji, wydaje się być czymś potrzebnym i naukowo twórczym.

Ks. Wacław Siwak